Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena 20 groszy

# NOWINY PODHALAŃSKIE

**aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne.**

**Nr. 12** (29) **Nowy Sącz, 31 grudnia 1936** **Rok II**

*ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU*
*przesyła swym Prenumeratorom, Czytelnikom,*
*Przyjaciołom i Współpracownikom*
*WYDAWNICTWO „NOWIN PODHALAŃSKICH“.*

## Rozpoczynamy 3-ci rok niezależnej pracy.

Numerem dzisiejszym kończymy nasz drugi, a właściwie trzeci rok pracy publicystycznej, bowiem w roku 1935 mieliśmy krótką przerwę, w którym to czasie wydawaliśmy informatory! Z Nowym Rokiem zaczynamy ściśle licząc, trzeci rok naszych dziennikarskich wysiłków!

Ciężko wydawać pismo „niezależne“! Trudno iść naprzód bez subwencyj, dotacyj, komorników i różnych innych ubocznych pomocy! Trzebaby się sprzedać, uzależnić, stracić głos prawdy i pójść „na żłób“! Na to nigdy, choćby zmuszeni przestać działać, nie pójdziemy.

Oparci tylko o swoją ciężką naprawdę pracę — przebijamy się dalej! Może nieraz nasza prawdomowność, nasza ostra krytyka, nasze „niezależne“ a uczciwe stanowisko — pogniewa kogoś, sprowadzi gromy złości „kombinatorów“, których wytykamy — ale uważamy, że jako ci, na których piersiach (nacz. redaktor) błyszczy czerwono czarna wstęga odznaczenia Pana Prezydenta, za pracę dla Polski, jeszcze z lat zaborczych — mamy prawo, szczególnie dziś w nieszczerych czasach mówić prawdę! Może to kogoś boleć, wywoływać odruchy, dochodzenia i t. d. — ale zawsze musi dojść do jednego, że mimo braku „oficjalnej marki“ jesteśmy tymi, którzy za nasze Państwo Polskie — jeszcze raz, jak kiedyś narażalibyśmy: wszystko, bez uznania, bez słów, bez dzisiaj tak przepotężnej koneksji uznawania tylko oficjalnie markowanych zasług.

Przyznajemy szczerze: opieramy się na ogłoszeniach, na inseratach i na prenumeracie! Więc dziś z Nowym Rokiem chcemy to podkreślić, aby zarówno chrześcijańskim jak i żydowskim kupcom, ogłaszającym się w naszem piśmie podziękować za szczerą i uczciwą pomoc! Trzeba przyznać, że wiele ogłoszeń jest serdecznie pomocniczych, dawanych w naprawdę obywatelskim zrozumieniu naszego niezależnego działania! A równocześnie podziękować musimy naszej „Drukarni Podhalańskiej“ — już nie tylko za najmożliwsze warunki druku, ale nieraz wchodzącą w późne noce, pracę!

Pójdziemy dalej niezależnie, uczciwie i śmiało! Prosimy z Nowym Rokiem o dalsze popieranie naszych poczynań, które mają na celu oświetlanie wszystkich plusów i minusów zdrojowisk, miast a przedewszystkiem całego Podhala.

My.

## Podhale w śnieżnej szacie sezonu zimowego.

Połowa grudnia nie wskazywała na piękny sezon zimowy, Boże Narodzenie jednak przyniosło, tak bardzo upragniony śnieg, który spadł na całem Podhalu. Wzmógł się oczywiście zimowy ruch sezonowy, a szereg imprez spyrtowych przyciągnąć musi, jak zwykle tłumy obcych gości.

Sezony letnie mają już swą renomowaną markę, zima, mimo wszystko wymaga jeszcze reklamy! A zima w zdrojowiskach jest przepiękną! Zdrojowiska przygotowują się oczywiście na sezon, wille mają piece, werandy są ogrzewane, wszędzie grają orkiestry zdrojowe, w słabszych oczywiście składach, istnieją lokale rozrywkowe — warto więc zarówno Święta, Sylwestra, Nowy Rok i Trzech Króli spędzić w zdrojach, gdzie ceny niedrogie, a wygoda i rozrywki pierwszorzędne! M. L.

## Dzieci bezrobotnych marzną i głodują!

Czy złożyłeś już na

**Pomoc Zimową?**

# Życie artystyczne:

## „Szesnastolatka"
### Teatr Pilarskiego.

Jeździ do nas od szeregu lat. Dawniej miał jedną „gwiazdę", prawdziwego aktora [pamiętam Adwentowicza, Bończę itd.) a resztę amatorów, dziś ma zespół artystów, a dostawia tu i ówdzie niestety amatora.

„Szesnastolatka" Stuartów: typowy przykład! Purytańska, dość subtelna rzecz angielska była graną prawie, że wzorowo! Oczywiście na pierwszym planie p. Ant. Bączewska, prześliczna, młodziutka, cudownie ujęta Irena, p. Maria Grabowska (babka) i kapitalna jako podlotek Maria Tylczyńska; dalej Mary (p. Leonia Rapacka) i dyrektor Pilarski (doktór). Natomiast typowe, nawet w słabym stylu, niemożliwie odbijające amatorstwo p. Róży Gella Czerskiej, przy której i p. W. Leśniowski nie mógł wyjść właściwie. Tego rodzaju „wkładek" winna dyrekcja unikać, ze względu na niveau swego zespołu. (St. Klemens.)

## ITAG.

**„Młyn"** dramat w 3 aktach Bergelsona. Młody, teatr żydowski, niepotrzebnie wyciąga wprawdzie rzeczy wartościowe, ale trudne. Czy nie można raczej zagrać dobrej, choćby satyrycznej komedii? Bezprzecznie w pracy widać postęp i amatorstwo powoli zanika! A to już bardzo dużo!

Rzecz ciężka! Opracowana charakterystycznie, bez zarzutu. Ujęcie dekoracyjne (trzy kondygnacje) pierwszorzędne. Gra: nierównomierna! Der Tojber (p. A. Lustbader) utalentowany aktor trzymał sztukę, pomagali mu bardzo dobrze pp. M. Simanowicz, I. Emes, M. Engelhardt i N. Kraut. P. R. Huttingerówna (Estera) dramatycznie mocna, wpadła w manierę gardłowego głosu; musi się tego wyzbyć, bo to w całej linii psuje jej dobrą grę. (Klem)

KONIE ZIEWAJĄ w UKAJALI. Wieczór satyry poety Zygmunta Fijasa. Nietyle konie ziewały, ile przeważnie publiczność, bowiem satyra wymaga nie tylko subtelnego humoru, ile przede wszystkim kultury. Blaga, we formie: Stacha Szukalskiego, grandy pani Wandy — może ściągnąć prócz publiczności również i gorzkie uwagi pod adresem mistrza, zwłasza, gdy nic o tem nie mówił. Nawet, rozpierające naszą dumę dwadzieścia razy powtarzane dowcipuszki o „Nowinach Podhalańskich" (jakże ważni jesteśmy!) i wołanie na odchodzącą publiczność, że mistrz zapomniał opowiedzieć „najdowcipniejszą mękołę" nie wstrzymały ludzi przed przedwczesnym opuszczaniem sali. Emlu.

## O połączenia pocztowe.

Zdawałoby się, że połączenia kolejowe i pocztowe naszych zdrojów i letnisk podhalańskich winny być przede wszystkim brane pod uwagę. Tymczasem obowiązujące rozkłady jazdy i ambulansów pocztowych przeczą tej, bądź co bądź, powinnej obowiązywać zdrowy rozum, uwadze.

Weźmy np. pocztę. Jeden, jedyny pocztowy ambulans, dziennie, kursuje między N. Sączem a Rabką, N. Targiem, Zakopanem, o godz. 18·19. Kto się spóźni z listem, tego list czeka 24 godzin, do następnego dnia, albo idzie przez Tarnów, Kraków, Suchą, drogą o 200 km. dłuższą. Rzucony list w piątek np. o 7 wieczór w N. Sączu, dochodzi do Zakopanego za... 4 dni! Tyle dni idzie list z... Paryża!

Ten typowy błąd komunikacyjno-handlowy winien zostać bezwzględnie naprawionym! Tyle się pisze o potrzebach zdrojów, o usprawnieniu komunikacji itp., czyż udogodnienia pocztowe nie powinny być równocześnie z „torpedami" brane pod rozwagę?

W interesie naszych połączeń zdrojowiskowych, domagamy się stanowczej zmiany połączeń pocztowych, zwracając uwagę, chcących przeczyć na obowiązujące na kolejach i pocztach... rozkłady jazdy! St. Fil·icz.



NŻ. EDWARD MIGDAŁ, b. prezes L. M. i K. [N. Sącz.] C. d. 2)

# SĄDECZYZNA.

Fenickich nazw tu dużo. Rzymianie zostawili pamiątki, w formie monet, znajdujących w Podolu-Górowej, Siedlcach i Mogilnie a dalej w okolicy St. Sącza. Jest to pole, do badań naukowych. Wspomniany Kazimierz II. Sprawiedliwy (1177—1194) nadaje zamek Sandech, w dożywocie Wichfrydowi, wnukowi hrabiego Kolonii Lamfryda.*)

Przeprowadzę cię więc czytelniku, w tę krainę piękną, szlakiem gońców Kazimierza Sprawiedliwego, w Sądeczyznę — najlepszą i najkrótszą drogą przez Gdów, Zalesiany, Gruszów, Tarnawę, Rybie Stare i Nowe, potem Piekiełko, Koszary, Łososinę, Sowliny, Limanową na Kaninę, Trzetrzewinę do N. Sącza.

Wyjedź z Krakowa przed świtem, dziś choćby autem i podąż przez Wieliczkę ku Sądeczyźnie, to jeśli się ta droga nie zajmie, nie odnowi ducha i serca nie odświeży, nie zakochasz się bracie w niczem. Kraj coraz większych pagórków, i górek bawi oko wspaniałymi widokami, które osiągniesz z wysokości: Grzebiczan i Biskupic! Tu masz pod sobą, ku północy: piękny dywan wsi P.P. Benedyktynek, ciągnących się od drogi ku staniatkom i Niepołomicom, widzisz Ochmanów, Bodzanów, za nimi Słomiróg z Zakrzowem, Suchorabą i kościołem w Brzeziu, szczytem ostatniego wzniesienia nad Wisłą, z którego, jak morze nieprzebrane widzisz ziemię proszowicką, ów inspekt ziemi krakowskiej, aż po Racławice i prześlicznie położoną Koniuszę, w której Kościuszko gotował się do ataku na Moskali oraz opactwo Hebdów.

Zwróć uwagę na kościół w Zaranach, skąd piękny widok na klucz Gdowa. Trzeba wiedzieć, że z Brzezia, z pod „lipki" widziała królowa Jadwiga, po raz pierwszy Kraków, który po wspaniałej rezydencji Andegawenów: Budzie zdawał się jej przysłonięty kirem, smutnej jej przyszłości.

*) Najnowsze badania (dr. Fr. Piekosiński) uważają dokument powyższy za podrobiony. Ma on bowiem datę 1163 r., a więc roku, kiedy Kazimierz II nie był księciem krakowskim, sandomirskim i całej Polski. Mieszko Stary ustąpił z Krakowa dopiero w 1176 r. (Przyp. Red.)

# NOWINY KRYNICKIE

ODDZIAŁ w KRYNICY

## Sezon zimowy.

Sezon zimowy rozpoczął się już w Krynicy, choćby ze względu na to, że w tych dniach przybył na wypoczynek sam mistrz: Jan Kiepura. Popyt za mieszkaniami dość duży a święta Bożego Narodzenia jak i Nowy Rok przeszły pod względem frekwencji wcale okazale!

Obecnie słaby mrozik ściął tafle ślizgowisk a i śnieg niezawodnie ponownie się zjawi na dolinie; w górach wystarczy narciarzom. Liczne imprezy sportowe czekają zwolenników sportów zimowych a też przygodnych widzów.

Rewicz.

## VI. Zjazd lekarski.

W dniach 9. 10. i 11. stycznia 1937 roku obchodzić będzie nasz świat lekarski doroczne naukowe święto, a to VI. Zjazd Lekarski w Krynicy, zorganizowany przez Stowarzyszenie Lekarzy krynickich, z prezesem drem Em. Zarzyckim i sekretarzem drem M. Dukietem na czele.

Zjazd dzieli się na 5 posiedzeń naukowych, gdzie znani balneolodzy-lekarze wygłoszą 24 referatów naukowych, połączonych z następującą dyskusją. Referaty wygłoszą lekarze z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, Krynicy i Szczawnicy. Nadzwyczaj licznie zapowiadający się zjazd przyjmować będzie, bankietem Zarząd i Komisja Zdrojowa oraz śniadaniem Zwierzchność gminna i Stowarzyszenie Lekarzy, w drugi dzień odbędzie się raut w Domu Zdrojowym a w dzień trzeci zwiedzanie zdrojowiska, w szczególności zakładu leczniczego „Lwigród." W czasie trwania zjazdu odbędą się pokazy i zawody w sportach zimowych, turniej hokejowy, zawody saneczkowe i tp.

Zjazd odbywać się będzie pod protektoratem Pana Ministra O. S. dr. E. Piestrzyńskiego a organizuje go w pierwszej linii znany balneolog, prawdziwie dla akcji lekarskiej i zdrojowiskowej Krynicy, zasłużony lekarz dr. Emanuel Zarzycki.



## Walne Zgromadzenie Zw. Właść. Realności.

Dnia 20 grudnia br. odbyło się u nas Walne Zgromadzenie Towarzystwa Właścicieli Realności, oraz wybór nowego Zarządu. Po sprawozdaniach sekretarza i Komisji kontrolującej omawiano szereg bolączek, domagając się słusznie, w wielu wnioskach zarówno ulg jak i pomocy dla właścicieli will i pensjonatów, których położenie jest faktycznie, w obecnej stagnacji i ogólnem zubożeniu, bardzo ciężkie.

—oo—



## Imrezy sportowe.

Piękny, mroźny styczeń sprzyja licznym imprezom sportowym, z których na plan pierwszy wybija się Międzynarodowy Turniej hockejowy, który odbędzie się w dniach 6-11 stycznia. Udział zapowiedziały 4 kluby krajowe, jeden austriacki (Eislauf V. Wiedeń) i jeden szwedzki. Zainteresowanie budzą dalej zawody saneczkarskie (6-7 luty) oraz akademickie międzynarodowe zawody narciarskie, (21-24) stycznia).

# NOWINY SZCZAWNICKIE

Kierownik: Władysław Leszczyński

Oddział „Nowin Podhalańskich" w Szczawnicy.

## Słów kilka o Pieninach.

Dwa i pół roku minęło już, jak Szczawnicę nawiedziła powódź. Wezbrane fale Dunajca uszkodziły w znacznej mierze drogę pienińską. O sprawie tej, by uszkodzoną drogę naprawić nikt dotąd nawet nie pomyśli, a czyż to wymaga dużych kosztów? Podłoże fundamentowe z twardego kamienia samorodnego jest, kamieni na wokółpod dostatkiem, chodzi więc tylko o robociznę.

Wiadomą jest rzeczą, że Wydział Powiatowy w Nowym Targu, uskutecznia naprawy dróg, w innych połaciach powiatu, uważamy więc, że naprawa drogi w Pieninach winna być na pierwszym miejscu. Przepiękna panorama Pienin, którą odwiedzają tysiącami swoi i obcy, nawet z zagranicy, nosząca nazwę Parku Narodowego — winna być urządzoną naprawdę, jak prawdziwy park! Tymczasem w lecie, balzamiczny ozon miesza się z amoniakiem końskim, a droga w tym parku usłaną jest nawozem zwierząt pociągowych, skorupami z jaj, papierami i tp. odpadkami.

Mamy nadzieję, że kompetentne czynniki wreszcie wglądną w te sprawy, że odrestaurują drogę, zniszczoną powodzią, ustalą postój wszelkich pojazdów tam, gdzie Potok Szczawnicki wpada do Dunajca i że zaprowadziwszy ład i czystość — z małego skrawka Pienin urządzą naprawdę park o wzorowym wyglądzie.

Leski.





## Piękno zimy.

Szczawnica otuliła się w śnieg, tworząc przepyszne miejsce zimowo-klimatyczne dla coraz liczniej napływających gości. Z jednej strony prześliczna przyroda, góry wymarzone dla narciarzy, z z drugiej strony urządzenia prywatnych właścicieli pierwszorzędne.

Popatrzmy na najbardziej nowoczesny budynek „Adrii", dra Mohra, wyrastający majestatycznie ponad inne, z ogrzanymi werandami i pokojami, ze znaną tradycyjnie czułą opieką lekarską, na zakłady lecznicze dr. Kołączkowskiej, reklamy nie potrzebujące, bo znane jako pierwszorzędne i pod każdym względem renomowane, popatrzmy na sympatyczną, elegancką „Białą Sokolicę" Malinowskiego i tyle tyle innych na zimę pierwszorzędnie przygotowanych will i pensjonatów, a musimy przyznać jedno, że zarówno przyroda jak i ludzie dzielnie współpracują, aby sezon zimowy w Szczawnicy naprawdę umilić!

—oo—

## O kolei Szczawnickiej głośno!

Podane przez nas, jako pierwszych notatki o konieczności budowy kolei Szczawnica-Nowy Targ — zostały powtórzone i opracowane przez cały szereg pism, nawet i codziennych. Cieszymy się, że ta pierwszorzędna dla Szczawnicy kwestja weszła na teren szerszych rozważań publicystycznych.

# NOWINY RABCZAŃSKIE

ODDZIAŁ W RABCE.

## Rabka w zimie.

Rabka jest piękną nie tylko w lecie ale również i w zimie, kiedy śnieg otuli góry, stwarzając dla zwolenników przepyszne tereny narciarskie. Toteż Boże Narodzenie zgromadziło już moc gości, którzy używają szczęśliwie na sporcie.

Zresztą Rabka ma stałe, całoroczne zakłady lekarskie, gdzie szczególnie młodzież korzysta rok cały z urządzeń zdrojowiskowych. Taki np. zakład dra Tadeusza Malewskiego, położony przepięknie, z pierwszorzędnymi urządzeniami (własne łazienki solankowe, balkony, telefony' pielęgniarki, masażyści, pracownia analiz i troskliwa opieka lekarska) albo też „Olszówka", posiadająca zakład leczniczo-wychowawczy, z sanatoryjną szkołą powszechną (przyjmuje dzieci od lat 6.) zasługują na szczególną wzmiankę. A dalej zakład dra Stan. Tomczyka, z centralnym ogrzewaniem, elektryką, kąpielami mineralnymi i gazowymi, sanatorium dra Cybulskiego, z wziewalniami, diatermią, łazienkami solankowymi i stałą opieką lekarską dla dzieci, leżalniami, Roentgenem oraz Internat leczniczy, powszechnie znanego balneologa dra Ant. Żagoty — stanowią miejsca, gdzie komfortowo i leczniczo pierwszorzędnie, można czas spędzać stale czy sezonowo w Rabce. Nic też dziwnego, że rokrocznie Rabka zapełnia się zwolennikami tych pięknych i zdrowotnie cudownych wprost okolic.



**Złóżcie datki na pomoc zimową!**

# FON. to dozbrojenie Państwa!

# Zdroje i letniska.

## Krościenko n-D.

Piękny czyn historyczny spełniła Gromada Krościenka n-D., przekazując w darze Skarbowi Państwa enklawę z ruinami hist. zamku św. Kingi. Cenny ten dar leży w obrębie Pienin i wejdzie w skład kompleksów, tworzących Pieniński Park Narodowy. Na uwagę zasługuje głębokie zrozumienie i ofiarność członków Rady gromadzkiej w Krościenku n-D, którzy jako przeważnie chłopi, wykazali prawdziwe zrozumienie wartości historycznego daru.

Związek Strzelecki wykazuje stały postęp w pracy szczególnie w Sekcji Dramatycznej, w której pracuje znany zaszczytnie literat i poeta p. Wincenty Hlouszek.

## Żegiestów.

Przygotowania zimowe są w całej pełni, mimo licznych trudności, na które zdrój jest narażony. Trudno rzeczywiście jest brać rozmach w takiej sytuacji, jaka się u nas wytworzyła. Zdrój jest zadłużony; Bank Gospodarstwa Krajowego wprowadził zarząd przymusowy i nadzór sądowy. Groziła już nawet zdrojowi kilka razy... licytacja!

Ten stan rzeczy jest naprawdę bardzo przykry! To też należałoby dążyć do jakiejś obustronnej ugody, aby nareszcie sprawę nie tylko ku zadowoleniu obu stron, ale przede wszystkim kuracjuszy i interesu zdrojowiskowego załatwić!

## MUSZYNA.

W drugie Święto Bożego Narodzenia pobłogosławił Przewielebny Ksiądz kanonik Gawor związek małżeński między p. Anną Hadałówną a p. Janem Pawłowskim, kierownikiem czytelni zdrojowej w Krynicy. Młodej parze od naszej Redakcj: Szczęść Boże!

Ostatnie opady śnieżne, oczekiwane z utęsknieniem przez liczne rzesze narciarzy — wywołały żywy ruch sportowy. Nie dziwić się temu, bowiem Muszyna tworzy rzeczywiście wymarzony teren narciarski, ze względu na łagodne spady, nadające się szczególnie dla początkujących adeptów sportu. Zimowi zwolennicy przyrody zjeżdżają coraz liczniej. Kierownik.

# KRONIKA.

BOŻE NARODZENIE przeszło pod znakiem niepogody, braku śniegu no i braku... monety! Ruch przedświąteczny był w sklepach bardzo słaby. Aniołek nie dopisał a tradycyjne odwiedziny były mocno ograniczone! Może dopiero „kryzysowy“ Sylwester poprawi zważone humory!

ZJAZD DZIAŁACZY SAMORZĄDOWYCH odbył się przed Bożem Narodzeniem w Krynicy. W zjeździe wzięli udział p. wojewoda krakowski Gnoiński i starosta pow. dr. Łach.

SYLWESTER W SOKOLE. Kino „Sokół“ daje w Sylwestra wesoły film, a Teatr Tow. Dramatycznego odegra farsę; „Pan naczelnik, to ja“. Monceya.

NIESTETY NIE... NOWY SĄCZ. Jak dochodzą nas wieści, Święto Gór w 1937 r. ma się odbyć we Wiśle na Śląsku. Ciche nadzieje nasze, że święto to odbędzie się w N. Sączu coraz bardziej maleją i dziwić się tylko należy, że różne nasze czynniki, tak mało wykazują inicjatywy w tej aktualnej sprawie.

GDZIE HISTORYCZNE OBRAZY? Otrzymujemy następujący list: „W świątecznym numerze „Głosu Podhala“ wyczytałam wiadomość, o nowym ołtarzu, projektu utalentowanego malarza p. Adama Walczyńskiego, mający zdobić Kaplicę starego cmentarza. Równocześnie przypomniałam sobie, że przed paru laty przy przebudowie kaplicy, odkryto tamże dwa cenne obrazy z XVI czy XVII wieku. Obrazy te podobno miano odesłać do Krakowa, celem ich renowacji i słuch po nich zaginął! Byłoby słusznem dowiedzieć się, co się z nimi stało... Prof. B.“

Rzeczywiście byłoby słusznem dowiedzieć się i podać to do publicznej wiadomości, aby nie wywoływać dwuznacznego zainteresowanie się, choćby pojedynczych osób.

DANCING HARCERSKI odbył się dnia 26 grudnia b. r. w salach Czytelni Mieszczańskiej.

TRZEBA NAD TEM POMYŚLEĆ I TO OD RAZU! Pamiętamy, z gazet



**Pamiętajcie o składaniu ofiar na Pomoc Zimową!**

straszny pożar stodół w Katowicach, gdzie spłonęło kilkunastu bezdomnych! Podobnie i u nas gnieżdżą się np. w stodołach Mücka, na Grodzkiem, nocami rozmaite męty, wyprawiając tam orgie i nocując oczywiście. O ogień, w tym wypadku nietrudno!

Rozumiemy ciężkie położenie bezdomnych pariasów, ale w interesie społecznym uważamy, że najwyższy czas zająć się tą sprawą. Wiemy, że naczelnik Ciesielczyk obmyślił projekt pewnego rodzaju skoszarowania włóczęgów młodocianych — niestety nie znaleziono środków na tę akcję! Może obecnie „pomoc zimowa" podejmie tę konieczną akcję, uwalniając miasto od żebrzących niejednokrotnie wyrostków i dorastających chłopaków. Bezprzecznie są biedni, ale jeszcze można z nich zrobić ludzi!

MÓWIŁ DZIAD DO OBRAZU! Tak niestety można nazwać przemowy Magistratu, do właścicieli Realności, nakazujące posypywanie śliskich chodników piaskiem. W ostatnich dniach gołedź była wprost niebezpieczna, a nakazy respektowano w nielicznych wyjątkach. Byłoby wskazanem nałożyć policyjnie kilka mandatów porządkowych, a to na pewno wystarczy! Inaczej nierespektowanie nakazów przynosić będzie nadal gorszącą ujmę: praworządności.

CZY BĘDZIE LEPIEJ z Nowym Rokiem? Bezprzecznie, skoro życzenia Szczęśliwego Nowego Roku składa Wam Czytelnicy Restauracja p. GOLONKI. Nie zapominajcie rozerwać się tam w karnawale!

KTO MA 1000 ZŁOTYCH, niech zgłosi się do naszej Administracji. Jedyna na Podhalu, oryginalna wytwórnia poszukuje bowiem spólnika. Interes „murowany".

BUDOWA NOWEJ POCZTY zdaje się wchodzić w stadium szczęśliwego rozwiązania, sam bowiem p. wojewoda płk. Gnoiński, w czasie inspekcji obiecał poparcie naszych usiłowań.

NOWY PODRABIN. Dekretem Min. W. R. i O. P. został mianowany podrabinem p. Baruch Halberstamm F. Kanner, ogólnie szanowany i poważany wśród społeczeństwa żydowskiego.

TECHNOPOL, nowa firma techniczno-radiowa (ul. Szwedzka) zasługuje na obznajomienie się z jej wyrobami!

CIĄGŁE KRADZIEŻE. Ostatnio okradziono kiosk Mrozowej, kiosk pod przystankiem i wóz pocztowy, czekający na pociąg pod głównym Dworcem. Sprawcy, oczywiście: nieznani!

ODPRAWA KOMENDANTÓW Zw. Rezerwistów odbyła się z końcem grudnia, przy czym zebranie zaszczycili swą obecnością pp.: star. dr. Łach, płk. Aleksandrowicz, viceprezes Krupa, insp. szkolny Stefaniak, mjr. Michno, kmdt. Okr. Z. R., poseł Bodziony vicestar. hr. Mycielski, kmdt. pow. Stanuch i w. i. Było ogółem reprezentowanych 29 kół, powiatu nowosądeckiego.

POMOC ZIMOWA rozdała na Boże Narodzenie potrzebującym po 2 zł. i nieco węgla! Składajcie, ile możecie, na ten ważny cel, dla setek głodujących, obarczonych licznymi rodzinami! Tysiące złożone, przyczynią się niewątpliwie do corychlejszego obdzielenia nimi najbiedniejszych.

KTO JEDZIE DO KRYNICY łatwo zapamięta, że nowy „Bar Tatrzański" (dotąd Łowicki: Rożankowskiego) prowadzi sympatyczny i powszechnie znany p. Piotr Golonka, z Nowego Sącza.

WSKUTEK PRZEOCZENIA składacza, opuszczono w naszym ostatnim numerze, że autorem sprawozdania z jubileuszu Echa był p. prof. Piotr Kosiński, recenzentem z „Generała huzarów" nasz redaktor naczelny p. Stan. Klemensiewicz.

„RADIO-ŚWIAT" oto nazwa nowej firmy, która z Nowym Rokiem otwiera przy ul. Jagiellońskiej 46 [dom p. Bocheńskiego] salon radiowy, z demonstracjami i sprzedażą najnowszych modeli; firma Schachnera z Jordanowa uzyskała też dyplom uznania za fachową obsług klientów.

CELEM ZASILENIA FUNDUSZÓW na pomoc zimową dla bezrobotnych, urządzają w sali ratuszowej, Rada i Zarząd Miejski w N. Sączu Zabawę taneczną w wtorek, dnia 5 stycznia 1937 r. Obszerny Komitet Obywatelski, podzielony na Sekcje — przygotowuje szczegóły zabawy, ażeby wypadła jaknajokazalej. Liczne niespodzianki — 2 orkiestry — a co najważniejsze — aktualny cel społeczny ściągną niewątpliwie liczne rzesze Obywateli w ten wieczór do ratusza. Do zaproszeń, które w razie przeoczenia ze strony ekspedycji można otrzymać w biurze Zarządu Miejskiego Nr. 20 dołącza Komitet czeki P. K. O. z prośbą, o wpłacenie równowartości biletu wstępu — w razie niemożności wzięcia udziału w zabawie.



## Odpowiedzi Redakcji.

W. P. Mgr. W. KRYNICA. Z podziękowaniem przyjmiemy, atoli oryginalne, tzn. nie przedrukowywane w innych pismach.

W. P. F. ŁABOWA. Prosimy, ze szczególnem uwzględnieniem spraw łemkowskich. Niezależnie, mocno krytyczne, gospodarczo-handlowe. Wrogi, przy zachowaniu jednak uczciwego, dziennikarskiego umiaru.

Wydawca i Redaktor odopowiedzialny: M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska“ w Nowym Sączu

DROBNE.

**Absolwentka W. S. H.** w Warszawie buchalterka bilansistka i korespondentka, z praktyką bankową i handlową poszukuje posady w Nowym Saczu lub w powiecie (zdrojowiska). Zgłoszenia w naszej Admin pod „W. S. H.".

**Gospodarstwo** rolno-przemysłowe 8 morgów ornego gruntu, dom pię trowy, zabudowania gospodarcze, inwentarz, z pełną koncesją korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: Berger „Podhuba" POCZTA HARKLOWA powiat Nowy Targ.



Redakcja i administracja:
Nowy Sącz, ulica B. Głowackiego 15

CENY OGŁOSZEŃ Ogłoszenie zwykłe 40 gr. za 1 mm. Nadesłane 80 „ „ 1 „
W tekście 1 zł za 1 mm. Przed tekst. 1·50 „ 1 mm.

*Redaktor naczelny: Stanisław Klemensiewicz.*